



"Gdzie słyszysz śpiew, tam wejdź/ tam dobre serca mają./ Żli ludzie wierzaj mi/ ci nigdy nie śpiewają."

Muzyka

W. Goethe

PRZYJACIELE WŁOSI

CLAUDIO BERGAMINI

Absolwent Konserwatorium w Neapolu i muzykologii na uniwersytetach w Bolonii i Rzymie, pianista, muzykolog i pedagog, od lat zafascynowany jest muzyką polską, którą promuje we Włoszech. Współpracował już kilkakrotnie z Instytutem Polskim, a ze swej pierwszej podróży do Polski przywiózł dla swych muzykujących uczniów utwory kompozytorów polskich XX. wieku.

Uczenia się nigdy nie dość...

rozmawia Anna Jurasz

Jak to się stało, że muzyka polska wtargnęła w Pana życie?

Moje muzyczne związki z Polską zaczęły się gdy miałem 17 lat. Oczywiście od Chopina. Uczylem się gry na fortepianie, a wszyscy uczniowie fortepianu wcześniej czy później zakochują się bez reszty w muzyce Chopina.

Zaprzagnąłem dowiedzieć się wszystkiego o tym kompozytorze, poznać jego życie, ogarnąć całość jego dzieła. Kupowałem nuty, płyty, wydawnictwa, nagrywałem z radia jego muzykę. I właśnie w radiu, przez przypadek usłyszałem utwory, których we Włoszech nikt nie wykonuje: cykl 17 Pieśni Polskich opus 74 oraz kompozycje *Bolero* i *Tarantellę*. Miałem wrażenie, że dokonuję odkrycia.

Ta młodzieńcza pasja, jakoś po drodze się zagubiła i wróciła, po latach, gdy spotkałem Piotra Lacherta, kompozytora polskiego, zamieszkałego w Spoltore niedaleko Pescary. Przyjaźń z Lachertem przypieczętowałem też artystycznie: wraz z moją siostrą, Mariną byłem wykonawcą jego sonaty na fortepian na 4 ręce. (Z Mariną gramy na 4 ręce lub na dwa fortepiany).

A jak z wykonawcy stał się Pan też i znawcą muzyki polskiej...

Po skończeniu Konserwatorium czułem wielką potrzebę zgłębienia historii i teorii muzyki. Tak więc zacząłem z dużą pasją studia muzykologiczne (w Bolonii, a potem w Rzymie). Wybierając temat mojej kolejnej pracy dyplomowej, odkurzyłem starą fascynację i muzyka wokalna Chopina stała się treścią rozprawy. Dziwna jest historia tych pieśni. Chopin komponował je, wykonywał w salonach, ale nie nosił się z zamiarem ich wydania. Miały zostać spalone i tylko dzięki przyjacielowi kompozytora, Julianowi Fontanie¹, zostały w końcu opublikowane w jednym zbiorze.



Claudio Bergamini z siostrą Mariną tworzą od lat duet fortepianowy

O tym wszystkim napisałem w mojej pracy, ale proszę nie myśleć, że poprzestałem na teorii. Gdy zdałem egzamin dyplomowy, powiedziałem sobie: "Już najwyższy czas, by we Włoszech zaczęto wykonywać muzykę wokalną Chopina!". Tak więc skontaktowałem się z prof. Luigim Marinellim, polonistą na *Sapienzy*, później z Instytutem Polskim w Rzymie i w r. 2005 doszło do koncertu-konferencji o Pieśniach Polskich. Słuchacze zostali wprowadzeni w część literacką tych utworów. Chopin skomponował swą muzykę do wierszy Mickiewicza, Krasińskiego, Witwickiego i in. (*patrz w ramce*) a charakter i sposób ich opracowania związany jest nierzadko z sy-

tuacją w kraju. (Np. elegijne pieśni "*Smutna rzeka*" i "*Narzeczony*" skomponowane po klęsce Powstania Listopadowego). Zrozumienie historycznego kontekstu tych utworów ułatwia ich odbiór. Potem śpiewała Magdalena Aparta, a ja akompaniowałem jej na fortepianie. Koncert odniósł wielki sukces.

Tymczasem... (ja nigdy nie mam dość studiowania) znów zapisałem się do Konserwatorium. Był to dwuletni kurs doskonalenia techniki pianistycznej. I znów pojawił się problem pracy dyplomowej, a ja znów zostałem w zasięgu wielkiego Fryderyka. Tym razem jako temat wybrałem wpływ muzyki Johna Fielda² i Marii Szymanowskiej³ na muzykę Chopina, i wpływ

Chopina na muzykę późniejszych kompozytorów. Dowiedziałem się np., że Franz Liszt napisał 6 transkrypcji Pieśni Polskich itd, itd.

I tak powróciłem do Instytutu Polskiego i ponownie nawiązaliśmy współpracę.

W listopadzie 2008 w *Auditorium Seraficum* zorganizowaliśmy lekcję-koncert na temat Chopina dla 500. uczniów z rzymskich średnich szkół muzycznych (w tym i moich uczniów). Ja poprowadziłem konferencję, a pianista Francesco Bucarella wykonał dzieła Chopina. Być może uda się powtórzyć to doświadczenie w Bergamo i Campagnano, w najbliższym Roku Chopinowskim.

Dzięki moim pasjom muzycznym zacząłem poznawać historię Polski i jej kulturę. Z jednego zainteresowania wypływa drugie – to jest łańcuch. Przy tej okazji zdałem sobie sprawę jak bardzo historia, kultura i sztuka polska są we Włoszech nieznane, jak trudno jest do nich dotrzeć.

Pierwszą podróż do Polski odbyłem dopiero latem 2009 roku (a przymierzalem się do niej już od dawna). Teraz mam w planie następną: “Śladami Chopina w Roku Chopinowskim”. Chciałbym też pogłębić w bibliotekach i archiwach moje studia nad autorem ballad i polonezów i innymi kompozytorami polskimi. Specjalnie w tym celu zacząłem uczyć się języka polskiego.

Pomówmy o muzyce wielkiego Polaka. Pan jako pianista i pedagog ma na jej temat swoje osobiste refleksje...

Pierwsza rzecz, która uderzyła mnie w muzyce Chopina, gdy miałem 17 lat było to, że gdy poznałem parę jego utworów, było niemożliwością nie rozpoznać jego autorstwa, w innych, nieznanymi utworach. Bo Chopin ma swój niezwykle osobisty styl, jego muzyka jest jedyna w swoim rodzaju. Poza tym Chopin wywołuje ogromne emocje u słuchających, czy też grających go. Tu może powstać pewne nieporozumienie, bo jego utwory nacechowane są delikatnością, wibrują wrażliwością i dlatego uważa się, że jest w nich coś kobiecego. Ale dlaczego wrażliwość miałyby być cechą kobiecą? To błąd! W tej muzyce odkrywa się ogromną siłę, czuje się, że stworzył ją wielki człowiek, obdarzony wolą i determinacją. A przy tym poznając jego życie, dowiadując się o ciężkiej chorobie,

która go trawiła, rodzi się myśl, że z pewnością nie było mu łatwo żyć w sposób tak godny i wzniosły. Tego mogą dokonać tylko osobowości o mocnym charakterze. Chopin jest postacią pasjonującą, jako muzyk i jako człowiek.

Kompozycje Chopina są niezwykle trudne, czasem też paraliżują młodych wykonawców, czy poleca je Pan swoim uczniom?

Wykonawca Chopina musi być obdarzony wielką brawurą techniczną, a zarazem finezją i to jest niezwykle trudne. Ale trzeba absolutnie uczyć muzyki Chopina w szkołach muzycznych. Pochylenie się nad jego stronami jest dla ucznia niezmiernie ważne, a dla nauczyciela to wspaniały pretekst dydaktyczny. W każdym najmniejszym utworze wielkiego Polaka znajduje się możliwość rozwinięcia techniki gry na fortepianie. W każdym jest okazja, by pracować nad ustawieniem ręki, przegubu, ramienia tak, by otrzymać pewną barwę dźwięku. Mamy u niego świetną okazję, by stawić czoła takim problemom, jak: *staccato*, *legato*, *arpeggio*, mamy możliwość przebiegania klawiatury w brawurowych oktawach. Doskonalenie tych technik wykonawczych jest konieczne - jeśli nie umiesz ich, grając Chopina, nie umiesz ich wcale i będziesz miał trudności z innymi kompozytorami. W ten sposób Chopin staje się podstawą gry fortepianowej na wyższym poziomie.

Pana plany na rok 2010?

Jeden z nich to propagowanie muzyki polskiej. W czasie mojego pobytu w Krakowie zakupiłem w Wydawnictwie Muzycznym utwory kompozytorów polskich XX wieku dla młodych wykonawców (m.in. Rybickiego, Serockiego, Ptaszyńskiej, Twardowskiego). Tak się składa, że od lat zasia-

Muzyka wokalna Chopina

Według świadectwa Franza Liszta, autora pierwszej monografii o kompozytorze, Chopin “lubił, aby mu dawano poezję i najnowsze piosenki przywiezione z Polski, a jeżeli mu się słowa której z nich spodobały, dorabiał do nich własną melodię, która wkrótce rozpowszechniała się w kraju, często pozostając bezimienną”.

Prostota szeregu pieśni Chopina sprawiła, że wielu komentatorów woli nazywać je raczej piosenkami niż opatrywać zobowiązującą etykietą “pieśni”. Nie wydaje się to słuszne, gdyż w pieśniach autora ballad i mazurków zawiera się wiele piękna i wdzięku, a ponadto w historii muzyki polskiej przed Moniuszką są one wybitnym i odosobnionym zjawiskiem. Chopin w swoich pieśniach sięgał wyłącznie do poezji polskiej (z wyjątkiem “Piosenki litewskiej”), wybierając przeważnie poetów swojego pokolenia, wśród których nierzadko miał znajomych i przyjaciół. Byli to:

- Stefan Witwicki (1801-1847), 10 pieśni
- Bohdan Zaleski (1802-1886), 4 pieśni
- Adam Mickiewicz (1798-1855), 2 pieśni
- Zygmunt Krasiński (1812-1859), 1 pieśń
- Wincenty Pol (1807-1872), 1 pieśń
- Ludwik Osiński (1775-1838), 1 pieśń.

Na podst. Artura Bieleckiego

dam w jury konkursu pianistycznego dla młodzieży średnich szkół muzycznych, który odbywa się co roku w Rzymie, w kwietniu⁴. W najbliższej 18. edycji konkursu przewidziany jest po raz pierwszy (wśród innych propozycji) repertuar muzyki polskiej. Projekt nosi nazwę *Polonia in Musica* i powstał w celu rozpowszechnienia muzyki polskiej XX w. Nagrodą specjalną w tej kategorii będzie, ufundowany przez Instytut Polski, wyjazd do Warszawy dla 2 osób połączony ze zwiedzaniem muzeum w Żelazowej Woli.

A wcześniej, odbędzie się prawdopodobnie impreza związana z wydaniem monografii o Mieczysławie



Niedawno ukazała się płyta: Magdalena Aparta, mezzosopran i Christopher Howell fortepian – kompletny zbiór (19) Pieśni F. Chopina i 10 Pieśni St. Moniuszki; wyd. Sheva Collection, 2008 (www.shevacollection.com).

Załączona broszura zawiera wydruk wszystkich poezji nagranych na płycie pieśni w języku: polskim, włoskim i angielskim; szkic M. Aparthy o Chopinie i Moniuszce (wł. i ang.) oraz biogramy obojga wykonawców.

Karłowiczu, która ukaże się w oficynie *UT Orpheus Edizioni* w Bolonii. Książka powinna wyjść na przełomie stycznia i lutego. Liczymy na to, że uda się zorganizować jej prezentację wraz z koncertem muzyki wokalne w nowo-odrestaurowanych salach Instytutu Polskiego w Rzymie. Na koncert złożyłyby

się utwory Karłowicza, Szymanowskiego, Paderewskiego i Mahlera a wykonałyby je prawdopodobnie Magdalena Aparta przy moim akompaniementie. ■

Claudio Bergamini: La musica vocale da camera di Fryderyk Chopin (*Tesi di laurea*

in Musicologia e Beni musicali; Roma, La Sapienza 2002/2003)

Claudio Bergamini: Debiti e crediti nel pianismo chopiniano. L'opera di John Field e Maria Szymanowska, l'omaggio a Chopin di Franz Liszt (*Biennio Specialistico in Discipline Musicali; Conservatorio "Lorenzo Perosi", 2006/2007*)

¹ Julian Fontana (1810-1869), syn Włocha – polski pianista i kompozytor przyjaciel Chopina. Uczestnik Powstania Listopadowego, jako emigrant osiadł w Paryżu. Wydał po śmierci Chopina, wbrew woli kompozytora, w latach 1855-59 wiele jego utworów (m.in. *Fantaisie-Improvisation cis-moll* i *Pieśni Polskie op. 74*).

² John Field (1782-1837) – kompozytor i pianista irlandzki. Twórca pierwszych nokturnów fortepianowych. Wykładał w konserwatorium w Moskwie. Jego uczennicą była m.in. M. Szymanowska. (*Nowa Encyklopedia PWN*)

³ Maria Szymanowska (1789-1831), polska pianistka i kompozytorka, koncertowała w całej Europie, następnie osiadła w Petersburgu. (Wielbicielem jej talentu był m.in. A. Mickiewicz – jej zięć). Twórczość Szymanowskiej, nawiązująca do folkloru zajmowała ważne miejsce w muzyce polskiej przed F. Chopinem. (*Nowa Encyklopedia PWN*)

⁴ Konkurs im. Gian Galeazzo Visconti - www.concorsovisconti.it



Claudio Bergamini si è diplomato in pianoforte a pieni voti presso il Conservatorio "S. Pietro a Majella" di Napoli. Ha proseguito il perfezionamento pianistico presso il Cantiere Internazionale d'Arte di Montepulciano. Parallelamente agli studi pianistici, ha affiancato quelli della composizione e della musica corale e direzione di coro. Successivamente ha conseguito la Laurea in Discipline musicali presso l'Università di Bologna, la Laurea specialistica in Musicologia e Beni musicali presso l'Università La Sapienza di Roma e il Diploma di secondo livello in Pianoforte presso il conservatorio "Lorenzo Perosi" di Campobasso.

Si è distinto in diversi concorsi pianistici nazionali e internazionali. Ha effettuato numerosi concerti soprattutto in formazione di duo pianistico con la sorella Marina interpretando - a quattro mani o con due pianoforti - un vastissimo repertorio, dai classici ai contemporanei (alcuni dei quali hanno espressamente dedicato al duo loro composizioni). Si esibisce inoltre in qualità di accompagnatore di cantanti e strumentisti.

Dal 2005 collabora attivamente con l'Istituto Polacco di Roma. In quell'anno è stato curatore e pianista accompagnatore della Conferenza-concerto dedicata alla musica vocale da camera di Fryderyk Chopin. Nel 2007, per lo stesso istituto, ha tenuto un concerto dal titolo "In-

torno a Chopin" che ha riscosso un considerevole successo di pubblico, e nel novembre 2008 è stato co-organizzatore e relatore di una lezione-concerto su Chopin, presso l'Istituto "Seraphicum" di Roma, dedicata agli alunni delle scuole ad indirizzo musicale della capitale.

Attento da sempre alle tematiche dell'insegnamento, ha conseguito il diploma di Didattica pianistica presso l'Accademia musicale pescarese, a conclusione di un corso biennale tenuto dal M^o Piotr Lachert.

È autore di testi per la didattica pianistica (non pubblicati) ed ha tenuto corsi di aggiornamento per docenti, autorizzati dal Ministero dell'Istruzione. Insegna pianoforte presso la Scuola media ad indirizzo musicale "Giuseppe Sinopoli" in Roma, ove è anche referente del progetto MusicAScolta, dedicato alla diffusione della cultura musicale e patrocinato dal secondo municipio di Roma, e del progetto MusicalMente, una iniziativa di supporto musicoterapico per alunni svantaggiati.

Membro della giuria del Concorso Musicale Nazionale Gian Galeazzo Visconti di Roma, per le scuole medie statali ad indirizzo musicale. Per l'edizione di quest'anno Claudio Bergamini ha promosso (assieme all'Istituto Polacco) il progetto "Polonia in Musica" allo scopo di divulgare tra i giovani musicisti la musica pianistica polacca del '900.